dzakob, natalia

miałem nagrać ten kawałek
już kilka miesięcy wstecz
miałem powiedzieć co czuje
ale wystraszyłem się
pragnąłem skrócić ten dystans
i otworzyć parę serc
które należało do mnie
i do ciebie przecież też

dziś zapluje ze w Krakwie kończyłem swój rok
dziś zapluje ze nie życzyłem wesołych świtą
w głowie odtwarzałem sobie spotkanie …
bylem wtedy zmęczony ale z tobą nie na pozór

zawsze mam pod górkę
chce Natalii uśmiech
jeśli coś się stanie
na pewno ułożę to później

chce stabilizacji,
tej prawdziwej a nie próżnej
musze sie wyrobić
z tym numerem
zanim uśniesz